

## ALBOŚMY TO JACY TACY

Albośmy to jacy tacy  
 Ino chłopcy krakowiacy  
 Czerwona czapeczka  
 Na cał podkóweczka  
 Czerwona sukmana  
 Danaż moja dana  
     Kierezyja granatowa  
     Co ją od parady chowam  
     Jedwabisiem wyszywana  
     Bryzowana, lamowana  
     Wokolusienczko,  
     Moja kochaneczko  
 Pawie pióra u czapeczki  
 I spineczki i wstążeczki  
 Z płótna zaś koszula  
 Szyli ją matula  
 Do niej wstążka dana  
 Dziewczyno kochana.  
     I pasiczek okowany  
     Gwoźdźczkami wybijany  
     Rzemyczkami ozdabiany  
     Jak to mają krakowiany  
     Wokolusienczko  
     Moja kochaneczko  
 A zagrajcież mi od ucha  
 Niech wyhula się dziewczucha  
 A jak się wzbogacę  
 Jutro wam zapłacę  
 Danaż moja dana  
 Dziewczyno kochana  
     Zagrajcież nam jacy tacy  
     Jacy tacy, jacy tacy  
     Jacy tacy, jacy tacy  
     Bo tańczą krakowiacy  
     Wokolusienczko  
     Moja kochaneczko